

Wielkie zapowiedzi, a w praktyce śmiech na sali

11 stycznia 2024

Przedstawiciele nowej władzy zapowiadali w kampanii dobrowolny ZUS, potem się z tych postulatów spektakularnie wycofywali. Przekonywali, że chodziło jedynie o „wakacje od ZUS” przez trzy miesiące w roku. Tego też nie będzie. Opublikowano właśnie projekt ustawy, a jego założenia są bardzo skromne w stosunku do zapowiedzi.

Skorzystanie raz w roku z miesięcznych wakacji od składek ZUS ma dotyczyć najmniejszych przedsiębiorców wpisanych w bazę CEIDG – wynika z informacji na stronie resortu rozwoju i technologii.

Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej (CEIDG) to rejestr firm, który zawiera informacje o przedsiębiorcach prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą w Polsce. W rejestrze znajdują się wyłącznie wpisy przedsiębiorców, którzy: prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą lub są wspólnikami spółek cywilnych osób fizycznych.

Mikroprzedsiębiorca to przedsiębiorca, który – w co najmniej jednym roku z ostatnich dwóch lat obrotowych spełniał – łącznie następujące warunki: zatrudniał średniorocznie mniej niż 10 pracowników oraz osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz z operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 2 milionów euro, lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 2 milionów euro.

Zgodnie z założeniami wakacje składkowe od ZUS miałyby zacząć obowiązywać jeszcze w 2024 roku. Ma to być dobrowolne rozwiązanie. Przedsiębiorca sam zdecyduje, czy będzie chciał z

niego skorzystać. Ma też sam móc wybrać miesiąc wolny od składek ZUS. Składkę zapłaci budżet państwa, czyli my wszyscy.

Rząd chwali się teraz, że spełnia „jeden z postulatów rządowej umowy koalicyjnej” i wychodzi „naprzeciw ważnemu postulatowi przedsiębiorców”. Tymczasem finalny projekt wobec oczekiwań, nakręconych także przez rząd, to po prostu śmiech na sali. Jeśli „wakacje od ZUS” miałyby obowiązywać w takiej formule, to już lepiej w ogóle ich nie wprowadzać, tylko obniżyć wszystkim składki o 1/12, dzięki czemu pozbylibyśmy się formalności i nie rozbudowywali biurokracji.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)